

# Włodzimierz Wołyniec

---

## 14. Niedziela zwykła, Dobra Nowina o Królestwie Bożym

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/1, 177-178

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# P O M O C E     D U S Z P A S T E R S K I E

14. NIEDZIELA ZWYKŁA (C) – 5 VII 1998

## Dobra Nowina o Królestwie Bożym

### 1. Zapowiedź królestwa Bożego

W czasie rekolekcji dla chłopców szkół średnich w Seminarium Duchownym prowadzilem konwersatorium na temat: „Czy w niebie będzie nudno?” Na początku uczestnicy mówili o tym, jak wyobrażają sobie „niebo”. Wypowiedzi były bardzo różne i ciekawe. Niektórzy nie potrafili nic powiedzieć na ten temat. Byli jednak i tacy, którzy mówili, że niebo zaczyna się już tu, na ziemi. Czy tak jest rzeczywiście? Czy już teraz, w naszym codziennym życiu możemy żyć jak w niebie? Okazuje się, że tak. Niebo jest bowiem życiem we wspólnocie z Trójjedynym Bogiem i we wspólnocie z innymi ludźmi. Ta wspólnota rozpoczyna się już teraz, jeśli otwieramy się na działanie Boga w naszym życiu i otwieramy się na innych ludzi.

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy o tym, że Pan Jezus wysłał siedemdziesięciu dwóch swoich uczniów do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Celem ich misji jest głoszenie nadejścia królestwa Bożego. Pan Jezus poleca im, aby w każdym domu mówili: „Przybliżyło się do was królestwo Boże”. Nadejście tego królestwa oznacza początek nowego życia w stanie, który nazywamy niebem.

### 2. Istota Królestwa Bożego

Czym jest królestwo Boże, o którym mówią uczniowie Jezusa? Jest ono przede wszystkim panowaniem Boga w życiu człowieka. Jeśli ktoś otwiera się na przychodzącego Boga i pozwala działać Mu w całym jego życiu, wtedy rozpoczyna się dla niego Królestwo Boga. Życie w zjednoczeniu z Bogiem na ziemi stanowi już teraz dla człowieka stan życia w niebie, który znajdzie swoje dopełnienie po zmartwychwstaniu.

Dzięki zjednoczeniu z Bogiem człowiek żyje nowym życiem. W pierwszym czytaniu z Księgi proroka Izajasza słyszymy zapowiedź nowego życia w odrodzonym mieście Jerozolimie. Kości, które nabiorą świeżości jak murawa, symbolizują dar nowego życia. O nowym stworzeniu pisze też św. Paweł w dzisiejszym drugim czytaniu: „Ani obrzezanie nie ma znaczenia, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie”. Warunkiem stawania się nowym stworzeniem jest odrzucenie świata jako przyczyny grzechu i oddalenia od Boga: „Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata”.

### 3. Owoce Królestwa Bożego

Pierwszym darem nowego życia w Królestwie Bożym jest pokój. O nowej Jerozolimie mówi prorok, iż cieszyć się będzie obfitością tego daru: „To bowiem mówi Pan: »Oto

skieruję do niej pokój jak rzekę». Dar Bożego pokoju przynoszą uczniowie Jezusa do każdego domu, w którym otworzono im drzwi. Jezus poleca im bowiem: „Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: »Pokój temu domowi«. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was”.

Drugim owocem Królestwa Bożego jest dar radości. Smutek upadłej Jerozolimy zamieni się w radość odrodzenia dzięki łaskawości Boga: „Radujcie się wraz z Jerozolimą, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie. Cieszcie się z nią bardzo wy wszyscy, którzyście się nad nią smucili”. Radość w Królestwie Bożym wypływa z uwolnienia z grzechu i zła. Uczniowie wypędzają złe duchy w imię Jezusa i uwalniają grzesznych ludzi z mocy szatana. Pan Jezus wskazuje im jednak na jeszcze inne źródło radości: „Nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie”.

*ks. Włodzimierz Wołyniec*

## 15. NIEDZIELA ZWYKŁA (C) – 12 VII 1998

### Miłość jest cierpliwa

#### 1. Dalszy ciąg przypowieści o miłosiernym Samarytaninie

Przypowieść Pana Jezusa o miłosiernym Samarytaninie porusza głęboko nasze serca i sumienia. Ukazuje nam w prosty sposób, na czym polega miłość bliźniego. Ale można zapytać, jak postąpiłby miłosierny Samarytanin, gdyby spotkał leżącego w rowie człowieka kolejny raz: drugi, trzeci, dziesiąty... Czy postąpiłby tak samo, jak za pierwszym razem? Czy z taką samą troską zajęłby się poranionym człowiekiem? A może straciłby cierpliwość? Może nie zareagowałby tak samo, gdyby spotkał kolejnego już człowieka w potrzebie? Pytania takie mogą wydawać się dziwne, ale w życiu spotykamy przecież nie jednego, ale wielu ludzi, którzy potrzebują pomocy tak, jak człowiek napadnięty na drodze z Jerozolimy do Jerycha.

#### 2. Pan Jezus jako miłosierny Samarytanin

Wielu Ojców Kościoła widzi w miłosiernym Samarytaninie osobę samego Jezusa. On bowiem jest Tym, który lituje się nad ludzką niedolą i troszczy się o los każdego z nas. Pobity i leżący w rowie człowiek przedstawia sytuację całej ludzkości po grzechu Adama i Ewy. Wcielony Syn Boży, przez swoją mękę i śmierć, przywraca upadłej ludzkości nowe życie w przyjaźni z Bogiem. Człowiek w rowie z przypowieści Jezusa ukazuje również sytuację każdego grzesznika, który nie może o własnych siłach powrócić do zdrowia. Jezus pochyla się nad nim z miłością i uzdrawia.

Pan Jezus nie traci nigdy cierpliwości ani się nie zniechęca wobec ogromnej liczby ludzi, którzy potrzebują pomocy. Nawet wtedy, gdy jest zmęczony i głodny nie mija obojętnie potrzebujących. Wszystkie swoje siły i czas oddaje na służbę chorym na duszy i ciele. Pan Jezus jest zawsze cierpliwy i każdemu okazuje swoją miłość.